

Katowice, dn. 27.03.2024 r.

Szanowny Pan  
**Dariusz Wieczorek**  
Minister Nauki

Szanowny Panie Ministrze,

jesteśmy zaszczycony Pana wizytą na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach i dziękujemy za możliwość przedstawienia postulatów środowiska studenckiego i doktoranckiego śląskich uczelni.

Przez ostatnie półtora miesiąca, osoby studiujące i kształcące się w Szkołach Doktorskich śląskich uczelni, nadsyłały poniższe postulaty, których realizacja jest możliwa jedynie przy współpracy z Panem Ministrem.

Postulaty środowiska studenckiego:

1. Zmiana łącznego okresu, przez który przysługują świadczenia z „12 semestrów, bez względu na ich pobieranie przez studenta” na „12 semestrów, w których świadczenie było pobierane”.
2. Umożliwienie osobom posiadającym tytuł zawodowy wnioskowania o świadczenia.
3. Podwyższenie progu dochodowego uprawniającego do wnioskowania o świadczenia socjalne.
4. Wprowadzenie zmian mających na celu wsparcie czasopism studenckich, żeby studenci mogli publikować artykuły w punktowanych czasopismach naukowych.
5. Podjęcie działań nad tym, by każdy uniwersytet w Polsce miał zagwarantowane środki na pomoc psychologiczną, których wysokość byłaby ustalana na podstawie liczby studentów.
6. Zmiana regulaminu Konkursu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na scenariusz filmu fabularnego w taki sposób, żeby nie było limitu wieku dla uczestników.
7. Wniosek do Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich o zmianę regulaminu programu MOST, rozszerzającą możliwość wyjazdów dla studentów studiów jednolitych magisterskich, do łącznie okresu 4 semestrów. Obecnie, zgodnie z regulaminem programu mobilności studentów i doktorantów MOST, studenci studiów I stopnia mają możliwość wyjazdu na 2 semestry. Tak samo studenci studiów II stopnia. Studenci studiów jednolitych magisterskich, mimo tego że studia te trwają tyle samo ile I i II stopnia razem, mają również możliwość wyjazdu tylko na 2 semestry.
8. Brakuje uhonorowania w jakikolwiek sposób (np. dodatkowymi punktami przy staraniu się o stypendium) pozycji starosty roku, przewodniczącego koła naukowego oraz członka samorządu studenckiego, co szczególnie w sytuacji starosty zniechęca do "darmowego wysiłku" pochłaniającego cenny czas, ale też bardzo obfitującego w nerwowe sytuacje. Postulujemy o rozszerzenie metody punktowej w systemie stypendialnym o osiągnięcia inne niż naukowe, sportowe i artystyczne. Na chwilę obecną stypendium rektora może otrzymać student, który uzyskał wyróżniające wyniki w nauce, osiągnięcia naukowe lub artystyczne, lub osiągnięcia sportowe we współzawodnictwie co najmniej na poziomie krajowym.



9. Uwzględnienie wpływu cyfryzacji świata i tempa rozwoju technologicznego na system edukacji w roku 2024 oraz w przyszłych latach. Włączenie do "minimalnych wymagań programowych" zajęć o treści:
  - 1) Wykorzystane AI w pracy.  
Umiejętność jak prawidłowo korzystać z nowych narzędzi oraz wiedza do jakich zadań możemy je wykorzystać pozwoliłaby znacząco przyspieszyć pracę w wielu dyscyplinach.
  - 2) Świadome korzystanie z internetu.  
Cyfryzacja wiąże się też z wieloma niebezpieczeństwami, takimi jak wycieki danych czy też nadużyciach pewnych narzędzi. Kolejnymi narastającymi już problemami są uzależnienia i dysfunkcje związane z przesyłem informacji, na który narażamy się spędzając czas w internecie i social mediach. Ostatnim z problemów, który chciałbym zaznaczyć jest zbytne poleganie na rozwiązaniach oferowanych przez dostępne narzędzia, mogące prowadzić do bezradności w przypadku ich braku. Są to aspekty technologii, których nie wszyscy są w pełni świadomi, a jeszcze mniej ludzi potrafi ograniczać ryzyko wystąpienia tych niebezpieczeństw.
10. Jako osoby studiujące w katowickiej ASP mamy postulat zmiany zasad finansowania i przyznawania stypendiów dla uczelni artystycznych. Studia na ASP wymagają zaangażowania jeszcze na długo przed ich podjęciem, by przejść rygorystyczne egzaminy wstępne. Małe, ambitne środowisko sprawia, że nawet listy rezerwowe do stypendium rektora są pełne osób o bardzo dobrych średnich i bogatych listach osiągnięć – gdyby nie limit 9% najlepszych studentów (15 osób na Wydziale Projektowym), znaczna większość aplikujących osób kwalifikowałaby się do otrzymania stypendium. Osoby studiujące ponoszą wysokie koszty studiów w porównaniu do innych kierunków, obejmujące oprogramowanie, sprzęt, materiały plastyczne, wydruki i makiety, poza standardowymi kosztami życia.
11. Spędziłam 20 lat w Wielkiej Brytanii, gdzie zarządzałam zdobywającym nagrody przedsiębiorstwem społecznym, dostarczającym programy edukacyjne i szkolenia zawodowe fundowane przez Unię Europejską. Po powrocie do Polski zgłosiłam się do Ministerstwa Edukacji, NAWA i Kuratorium Oświaty o wystawienie polskich odpowiedników moich kwalifikacji, by moje wykształcenie zostało uznane jako odpowiednik studiów wyższych pierwszego stopnia, ze względu na posiadanie dwóch poziomów 5 PRK. Bezskutecznie, pomimo, że osoby posiadające jeden poziom 5 PRK dostają się od razu na ostatni rok studiów wyższych pierwszego stopnia. Po długich staraniach, dostałam się, lecz tylko na drugi rok studiów wyższych pierwszego stopnia, pomimo posiadania dwóch takich dyplomów. Apeluję o pomoc, gdyż coraz więcej ludzi w podobnej sytuacji wraca do Polski, i te problemy będą się mnożyć. Liczę na odpowiedź i pomoc w rozwiązaniu tego problemu, który niestety będzie występował coraz częściej, gdyż wiele doświadczonych zawodowo ludzi wraca do Polski i zastanawia, jak odnaleźć się w rzeczywistości.

#### Postulaty środowiska doktoranckiego:

1. Wdrożenie zmian, które spowodują, że doktorantem/doktorantką jest się do obrony rozprawy doktorskiej, a nie tak, jak obecnie do chwili złożenia rozprawy doktorskiej.
2. Zapewnienie doktorantom jednakowych ulg (np. w komunikacji miejskiej), jak studentom.
3. Potrzeba sprawniejszej akceptacji raportu w doktoracie wdrożeniowym, co pozwoli na wydatkowanie środków w ramach wykorzystania infrastruktury badawczej w efektywniejszy sposób. Obecnie czas oczekiwania na akceptację raportów w ramach doktoratu wdrożeniowego jest stosunkowo długi.
4. Konieczne jest inne uregulowanie statusu osób kształcących się w Szkole Doktorskiej. Na rozmowach z doradcami kredytowymi usłyszałam, że to jest powszechny problem. Tkwimy



między byciem studentem, a pracownikiem. Mamy comiesięczne stałe wpływy z uczelni w ramach naszego stypendium. Stypendium z założenia ma nam pomóc skupić się na pracy naukowej, abyśmy nie musieli w trakcie doktoratu pracować na cały etat żeby się utrzymać. Jednocześnie nasze stypendium nie jest liczone do zdolności kredytowej. Dla banków nie istniejemy. Doktoranci (najczęściej osoby młode), którzy starają sobie ułożyć życie, kupić mieszkanie czy dom nie mogą tego zrobić, ponieważ ich stałe dochody z uczelni nie kwalifikują się do zdolności kredytowej. I wynika to jedynie z braku regulacji. Niestety ale dla zdecydowanej większości młodych ludzi kredyt jest jedyną opcją zakupu własnego lokum. A doktoranci są tej możliwości pozbawieni. Za chwilę startuje kredyt Oprocz z dużym naciskiem na pomoc osobom młodym. Niestety okazuje się, że zostaliśmy wykluczeni z grupy odbiorców tylko dlatego, że zainwestowaliśmy w rozwój i awans na gruncie naukowym. Z resztą sprawa dotyczy nie tylko kredytów, problem dotyka też często grantów czy nawet Erasmusa+, gdzie nasz status nie pozwala na wyjazdy czy wynagrodzenia... ponieważ są one zarezerwowane typowo dla pracowników uczelni.

5. Podobnie jak dla studentów studiów licencjackich lub magisterskich, umożliwienie posługiwania się legitymacją elektroniczną w aplikacji mObywatel.
6. Traktowanie doktorantów jako pracowników na wzór niektórych krajów w Europie, takich jak Niemcy, Dania, Norwegia czy Holandia. Jako doktoranci pracujemy około lub nawet ponad 40 godzin tygodniowo, pracując w laboratorium, prowadząc ćwiczenia lub czasem nawet wykłady, otrzymując na swoje utrzymanie stypendium. Biorąc to pod uwagę nasza praca nie różni się zbytnio od zwykłego zatrudnienia na uczelni, lecz w przeciwieństwie do zwykłych pracowników, kodeks pracy nas nie chroni, nie możemy brać kredytów, ponieważ nie jesteśmy zatrudnieni.
7. Zróżnicowanie stypendiów z względu na obszar badawczy. Niektóre obszary i specjalizacje są bardziej pożądane przez gospodarkę oraz wymagają innych nakładów pracy. Doktoranci kształcący się z zakresu nauk informatycznych otrzymują nieproporcjonalnie mniejsze stypendia niż ich koledzy, którzy już rozpoczęli karierę zawodową, co może ich zniechęcić do zdobywania większych kwalifikacji. W niektórych naukach ścisłych nie ma możliwości podjęcia się dodatkowej pracy, aby móc przeżyć za stypendium sprzed oceny śródkresowej, ponieważ czas spędzany w laboratorium zajmuje nieraz 10 godzin dziennie. Według danych Eurostatu z 2021, Polska znalazła się na przedostatnim miejscu w Europie według liczby doktorantów przypadających na 10 tys. mieszkańców. Jeżeli Polska gospodarka ma tworzyć nowe technologie to do tego są potrzebni specjaliści najwyższego szczebla.
8. Problem z stypendiami dla doktorantów grantowych. Wprowadzone stypendia grantowe, które zastępują stypendium z Szkoły Doktorskiej, są nieproporcjonalne oraz wątpliwe etycznie w stosunku co do obowiązków oraz czasu pracy jaki trzeba poświęcić jednocześnie w granicy oraz uczelni. Jeżeli doktorant grantowy wypełnia obowiązki wynikające z podpisania umowy grantowej, a jednocześnie musi wypełniać obowiązki nałożone przez Szkołę Doktorską, to powinien zawsze otrzymywać finansowanie z dwóch źródeł jak to jest obecnie możliwe. Wprowadzenie możliwości zastąpienia i zwolnienia Szkół Doktorskich z wypłacania stypendium jest błędne. Obecnie wynikają sytuacje, że za taką samą pracę jeden z doktorantów grantowych otrzymuje mniejsze stypendium z jednego źródła, pomimo faktu, iż wykonuje taką samą pracę i ponosi taką samą odpowiedzialność, niż drugi doktorant, który jest finansowany na zasadzie stypendium naukowego lub osobnej umowy cywilno-prawnej.
9. Transparentność oraz czas konkursów agencji NAWA. Jednym z problemów jakie można napotkać jest transparentność na każdym etapie oceny konkursów przeprowadzanych przez NAWA, w szczególności etapy ich oceny. Jedynie co jest podane to kryteria w jaki sposób oceniane są nasze wnioski, zwykle jest to jeden komentarz, od którego praktycznie nie ma



odwołania. Mnie osobiście zdarzyła się sytuacja, że podczas oceny wniosku do programu Bekker, komentarz oceniający mój wniosek był lakoniczny, nie odnosił się do merytoryki, osoba oceniająca całkowicie pomyliła uczelnie w której robię doktorat, na którym jestem roku oraz założyła, już uzyskałem stopień. Po telefonicznej konsultacji z osobami odpowiadającymi za program, zostało stwierdzone, że odwołanie nie będzie miało sensu, ponieważ merytoryka się zgadza, pomimo moich wątpliwości czy w ogóle oceniający oceniał mój wniosek lub kogoś innego. Czas oceny konkursów jest to drugi problem, jeżeli występują jakiegokolwiek uchybienia to mamy czas dwóch tygodni na ich poprawę, a sama ocena formalna może trwać kilka miesięcy, ocena merytoryczna tak samo i na samym końcu okazuje się, że rozstrzygnięcie konkursu jest miesiąc przed planowanym wyjazdem.

10. Uruchomienie specjalistycznych konkursów na staże zagraniczne dla doktorantów dla poszczególnych lat lub specjalizacji. Pomimo nałożonego przez ustawę obowiązku, brak jest takich konkursów.
11. Jak Pan Minister zamierza rozwiązać problem interdyscyplinarnych badań na uniwersytetach? Problem ten dotyka obecnie w szczególności doktorantów, którzy poruszają się na granicy dyscyplin lub "są zobowiązani" korzystać z nauk humanistycznych, przyrodniczych i społecznych (np. *animal studies*, *games studies*, *zoozoologia*).
12. Utworzenie formularzy/bazy danych oceniających promotorów przez doktorantów. Zaproponowane rozwiązanie poniżej:  
Stworzenie transparentnego, ogólnodostępnego narzędzia do oceny i rozwoju relacji między promotorami a doktorantami na uczelniach w Polsce, mającego na celu podniesienie jakości kształcenia doktoranckiego i promowania kultury otwartego dialogu i ciągłego doskonalenia. Taki projekt zakładałby utworzenie systemu elektronicznej oceny, który umożliwi doktorantom anonimowe dzielenie się opiniami na temat współpracy z ich promotorami. Celem systemu będzie nie tylko ocena, ale przede wszystkim rozwijanie i wzmacnianie pozytywnych aspektów relacji promotor-doktorant. Uważam, że taki system powinien zawierać moduły umożliwiające:
  1. Anonimowe oceny - zapewnienie doktorantom możliwości anonimowego oceniania swoich promotorów według ustalonych kryteriów, takich jak dostępność, kompetencje w zakresie mentorowania, wsparcie w realizacji projektu badawczego, komunikacja i inne. Tutaj dużym problemem jest to, że tak naprawdę anonimowość jest praktycznie niemożliwa w czasie trwania doktoratu, więc najlepszą możliwością byłoby to, że oceny są zbierane na przestrzeni lat, ale dopiero udostępniane po obronie i wydaniu opinii przez promotora o doktorancie. Trzeba też zapobiec możliwości wpływu doktoranta na opinie promotora, więc najlepiej jakby ankieta była przeprowadzana okresowa, a nie tylko na zakończenie kształcenia.
  2. Weryfikacja: Implementacja mechanizmu weryfikacji, aby zapewnić, że tylko doktoranci danego promotora mogą oceniać swoich promotorów, chroniąc system przed nadużyciami. W tym punkcie trzeba byłoby także promotorom zapewnić możliwość odniesienia się do konstruktywnej krytyki.
  3. Raportowanie i dostępność danych dla uczelni w całym kraju: Stworzenie funkcjonalności generowania raportów i analiz, które będą dostępne dla uczelni w całym kraju w celu identyfikacji obszarów do poprawy oraz promowania dobrych praktyk. Także, żeby chronić doktorantów, przed promotorami, którzy dopuścili się nadużyć lub po prostu nie nadają się do prowadzenia doktorantów w innych uczelniach, kiedy to promotor zmienia miejsce pracy.
  4. Edukacja i rozwój: Organizacja warsztatów i szkoleń dla promotorów na temat efektywnych metod mentorowania, opartych na zgromadzonych danych i identyfikowanych potrzebach.



5. Bezpieczeństwo i prywatność: Zapewnienie zgodności systemu z obowiązującymi przepisami o ochronie danych osobowych, w tym RODO.

Potencjalne Korzyści:

- Poprawa jakości kształcenia doktoranckiego poprzez ciągłą ocenę i rozwój relacji promotor-doktorant.
- Wzmocnienie transparentności i odpowiedzialności w procesie doktoranckim.
- Promowanie kultury otwartego dialogu i konstruktywnej krytyki.
- Tworzenie bazy danych dobrych praktyk i efektywnych metod mentorowania.

Projekt wymagałby współpracy między Ministerstwem Nauki, uczelniami wyższymi, a przedstawicielami środowiska doktorantów. Kluczowe będzie zapewnienie finansowania, technologii oraz wsparcia ekspertów w dziedzinie edukacji i technologii informacyjnych. Uważam, że okres realizacji projektu pilotażowego powinien trwać 36 miesięcy, z pierwszym rokiem poświęconym na rozwój systemu i dwoma następnymi na pilotaż i ewaluację. Myślę, że stworzenie takiego systemu ma potencjał, by znacząco wpłynąć na poprawę jakości edukacji doktoranckiej w Polsce, wspierając kulturę ciągłego rozwoju i doskonalenia w środowisku akademickim, jednocześnie systemowo eliminując część nadużyć.

Jesteśmy przekonani, że poprawa jakości kształcenia i rozwój młodych naukowców są możliwe jedynie poprzez wspólne działanie na rzecz środowiska studenckiego i doktoranckiego.

Będziemy wdzięczni za ustosunkowanie się Pana Ministra do przedstawionych postulatów.

Z wyrazami szacunku

mgr Michał Gębicki

Michał Szczęsny

Przewodniczący Uczelnianej Rady  
Samorządu Doktorantów

Przewodniczący Uczelnianej Rady  
Samorządu Studentów

